

CHAIM LENDER

ur. 1919; Chełm



Miejsce i czas wydarzeń	Chełm, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2009, Chełm, Leśniczówka, dwudziestolecie międzywojenne, stosunki polsko-żydowskie, antysemityzm, ojciec, Chuna Lender, Józef Piłsudski, koledzy

Stosunki polsko-żydowskie w przedwojennej Polsce

Każdego lata ojciec nas brał do Leśniczówki. To jest taka wieś niedaleko Chełma, tam myśmy byli w wakacje. Ojciec wydzierżawił jakiś sad i myśmy rwali jabłka, a on zawoził je do miasta. Myśmy dobrze tam się bawili, bardzo dobrze żyliśmy z Polakami. Nawet do ojca przychodzili Polacy, żeby zrobić cholewki. Ja nie czułem antysemityzmu w tym czasie. Kiedy byłem na wsi, w Leśniczówce, u gospodarza była dziewczynka bardzo ładna. Ja mogłem mieć może dziesięć lat. Myśmy się bawili i jedno drugie lubiło, nie było różnicy, że ja Żyd, a ona Polka. Ona już nie żyje. Było bardzo dobrze być na wsi. Ja tam bawiłem się z Polakami, ale mnie to nie przeszkadzało. Jeździliśmy na koniach razem, jak syn gospodarza jechał na koniu, to on mnie brał ze sobą. Czuliśmy się dobrze.

W szkole też miałem polskich kolegów i nie czułem, żeby był antysemityzm, bo nie było agitacji antysemickiej. Antysemityzm zaczął się, kiedy w Niemczech Hitler doszedł do władzy. U nas w Polsce zaczęła endecja burzyć. Potem to już było inaczej, jak Piłsudski umarł. Za czasów Piłsudskiego nie było antysemityzmu.

Data i miejsce nagrania	2009-09-16, Holon
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"